



Projekt edukacyjny o św. Jacku

Wybrał drogę trudniejszą

tekst

ANDRZEJ KERNER

redaktor wydania

Czasem zazdroszczę młodym. Nie tyle młodości, bo ona przecież ma swoje wady, o czym wiadomo. Zazdroszczę trochę czystej, chciałoby się powiedzieć – niewinnej, jeszcze nieskażonej goryczą doświadczeń – wiary i nadziei. Bezwarunkowej wiary w miłość, uczciwość i prawdę. I żywej nadziei, że życie da się i warto wokół tych wartości układać. Wyraz takiej właśnie wiary i nadziei dali młodzi z naszej diecezji podczas dorocznej ekumenicznej modlitwy (str. III). Oby w nich wytrwali i zbudowali świat nieco uczciwszy.

Przez pół roku uczniowie ze Strzelc poznawali życie i dzieło św. Jacka.

Impionujący rozmachem projekt edukacyjny „Święty Jacek – światło ze Śląska” realizowano od kwietnia do listopada w ZSZ nr 1 w Strzelcach Opolskich. Projekt przygotowany został przez zespół katechetów strzeleckiej szkoły, a wspierało go wiele instytucji i sponsorów. – Mam nadzieję, że odkryliście ten skarb, jakim jest osoba św. Jacka – powiedziała dyr. Halina Kajstura podczas uroczystości kończącej projekt. W jego ramach odbyły się turnieje, konkursy, wycieczki, prelekcje i rekolekcje. Grupa ze Strzelc Opolskich dotarła nawet na rzymski Awentyn, gdzie zrodziło się dominikańskie i misyjne powołanie Jacka Odrowąża. 160 uczniów wzięło udział w konkursach: plastycznym, literackim i wiedzy o św. Jacku.



Bp Jan Kopiec wręczył nagrody w konkursie wiedzy o św. Jacku

– Szkoła, która potrafi głęboko wejść w taki projekt duchowy, w niepodważalny świat wartości, wykazuje się dużą odwagą – podkreślił bp Jan Kopiec. – Święty Jacek jest przedmiotem naszej słusznej dumy, jako pochodzący z tej ziemi, z tego Kościoła. On wybrał drogę trudniejszą, choć mógł zażywać bogactwa w Kamieniu, czy też ułożyć sobie wygodne życie w Krakowie – rozwijając karierę pod protekcją

krewnego biskupa Iwona Odrowąża. Gdyby nie był przekonany, że warto innym głosić odwieczne prawdy, to nie podjąłby tak trudnego życia – ciągle w drodze, w niewygodach pieszej podróży. Obyście także jako ludzie dojrzały pamiętali, że warto być dobrym, że warto piękno i dobro głosić jak św. Jacek – światło ze Śląska – mówił bp J. Kopiec. Uroczystość zakończył koncert Magdy Anioł z zespołem. **ak**

Kaplica w kozielskim areszcie śledczym



Mszy św. przewodniczył bp Paweł Stobrawa

Piątego grudnia bp Paweł Stobrawa poświęcił kaplicę w areszcie śledczym w Kędzierzynie-Koźlu. – 17 lat starałem się, żeby ta kaplica powstała – powiedział witając zebranych ks. Józef Marfiany, kapelan kozielskiego aresztu i proboszcz w pobliskiej Reńskiej Wsi. To 12. kaplica w więzieniach województwa opolskiego, nosi wezwanie Miłosierdzia Bożego. W kozielskim areszcie osadzonych jest około stu mężczyzn. – Ta kaplica ma wam pomóc w odnowieniu tego, co zostało zniszczone przez ludzką słabość. Chciałbym wam, bracia, przede wszystkim powiedzieć, że Pan Bóg was kocha. Niektórzy z was może uważają, że są przekreśleni. Tak nie jest! Nikt w oczach Bożych nie jest przekreślony – podkreślił bp P. Stobrawa w kazaniu. **■**

World Press Photo

SZTUKA. Już po raz ósmy Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu prezentuje aktualną wystawę fotografii prasowej World Press Photo. Pokazano na niej ponad 200 nagrodzonych i wyróżnionych w kolejnej edycji konkursu WPP fotografii prasowych z całego świata. W Polsce World Press Photo gościć będzie tylko w Poznaniu, Krakowie i Opolu. U nas wystawę można oglądać do 21 grudnia.

**Wernisaż
opolskiej
wystawy WPP**



Organy znów zagrały

KOZŁE. 30 listopada w kościele pw. śś. Zygmunta i Jadwigi Śl. w Koźlu bp Jan Kopiec odprawił uroczystą Sumę i po-

święcił odnowione organy. Trwający pół roku remont kozielskich organów kosztował ponad 230 tys. zł. Wieczorem pierwszy

koncert na odrestaurowanym instrumencie dał Stanisław Pielczyk. Wierni licznie przybyli na koncert.

Złoty medal dla arcybiskupa

OPOLE-BERLIN. 28 listopada w siedzibie Fundacji Konrada Adenauera w Berlinie abp Alfons Nossol otrzymał cenne wyróżnienie – złoty medal „Merite Européen”, przyznawany przez luksemburską fundację o tej samej nazwie. Powstała ona w 1970 r. z inicjatywy François Visine’a, francuskiego prawnika, ekonomisty i męża stanu, związanego ze sławnym francuskim zakonnikiem, obrońcą ubogich i pokrzywdzonych Abbé Pierre’em. Celem fundacji jest budzenie świadomości europejskiej. Fundacja przyznaje medale: złote, srebrne, brązowe oraz dyplomy. Otrzymują je osoby i instytucje angażujące się na rzecz jedności narodów Europy w wolności, pokoju i braterstwie (otrzymali je m.in. Simone



Ursula Braun-Moser wręcza medal arcybiskupowi, obok przewodniczący Parlamentu Europejskiego H.G. Pöttering

Weil, Walter Scheel, Tadeusz Mazowiecki). Podczas wręczenia medalu naszemu arcybiskupowi laudację wygłosił przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Hans-Gert Pöttering, który podkreślił liczne zasługi laureata na rzecz jedności europejskiej, zwłaszcza

zaangażowanie w dzieło pojednania narodów i ekumenizmu. Medal wręczyła prof. Ursula Braun-Moser, przewodnicząca niemieckiego koła przyjaciół Merite Européen. Dopełnieniem uroczystości było sympozjum naukowe pn. „Wybrać Europę!”, podczas którego prelegenci z Polski i Niemiec zaprezentowali rozwój myśli europejskiej w swoich krajach.

Pielgrzymka do Apostoła

ROK ŚW. PAWŁA. 29 listopada wierni z parafii św. Karola Boromeusza w Opolu wraz ze swoimi duszpasterzami odbyli pielgrzymkę do kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu, zorganizowaną w związku z Rokiem św. Pawła. – Parafianie z Chabrów w zdecydowanej większości udali się

pieszo do pobliskiej parafii pawłowej – informuje ks. Zbigniew Bienkiewicz, proboszcz parafii św. Karola Boromeusza. Tam wzięli udział w nabożeństwie ku czci Apostoła Narodów, a potem uczestniczyli w Eucharystii. Mszę św. koncelebrował ks. Rudolf Świerc oraz duszpasterze parafii z Chabrów. Kazanie, którego

tematem były rzeczy ostateczne w nauczaniu św. Pawła, wygłosił oficjał Sądu Biskupiego ks. Piotr Kuc. Po Mszy św. wierni uczestniczyli w konkursie na temat listów św. Pawła. Pielgrzymka z Chabrów rozpoczęła kolejną tzw. Niedzielę Pawłową, organizowaną w parafii św. Piotra i Pawła w każdą ostatnią niedzielę miesiąca.

Mogą zadzwonić

BEZDOMNOŚĆ. Z polecenia wojewody opolskiego wydrukowano karty informacyjne dla bezdomnych. Na niewielkich karteczkach znalazł się bezpłatny numer telefonu (0 800 163 136), pod który mogą dzwonić osoby bezdomne w razie problemów z noclegiem, posiłkiem czy jakimkolwiek innym. Dzwonić można na przykład z dowolnej budki telefonicznej. Na terenie województwa rozdanych będzie ponad 2 tys. takich ulotek. Rozdawać je będzie bezdomnym policja, straż miejska i służba graniczna.

Plusy Kościoła

KONKURS. W tegorocznej, VI edycji konkursu fotograficznego „Plusy Kościoła”, organizowanego przez Radio Plus Opole, pod patronatem m.in. naszej redakcji, zdaniem uczestniczących, w konkursie było zobrazowanie tematu „Przemijanie”. Jurorzy preferowali niebanalne podejście do tematu. Wernisaż wystawy pokursowej w Muzeum Diecezjalnym uświetnił spektakl o Josephie von Eichendorffie pt. „Pan baron przychodzi boso i płaci guzikami”, w którym wystąpili Marta Klubowicz i Robert Mika. W kategorii powyżej 16 lat laureatami konkursu zostali: I miejsce – Błażej Młotek, II miejsce – Zbigniew Markowski, III miejsce – Bernadeta Knosala. Wśród młodszych fotografów I miejsca nie przyznano, II zajął Wojciech Gwozdek, a III – Katarzyna Rogalska.

**GOŚĆ
OPOLSKI**
pod
patronatem
„Gościa”

Między Słowami

Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Dzień Pański

Tak wyznawcy Zmartwychwstałego nazwali dzień tygodnia, w którym Jezus powstał z grobu. Pierwszy ślad tego mamy w Dziejach Apostolskich (20,7). W niektórych językach tak już zostało. Ale zwrot „dzień Pański” jeszcze w Starym Testamencie miał inne, szczególne znaczenie. Był określeniem momentu tryumfu Boga nad Jego nieprzyjaciółmi, zwycięstwa dobra nad złem, co ma się dokonać w szczególnej scenerii. Bóg jest ukazany jako zwycięski Wojownik, jako Stwórca zwyciężający w starciu z chaosem, czemu towarzyszy radykalna przemiana całego świata. Księgi, w których odnajdujemy takie wątki, zwane są apokaliptycznymi. Najmłodszą z nich jest ostatnia księga Nowego Testamentu, zwana Apokalipsą (co po grecku znaczy Objawienie). Dzień Pański, czasem skrótowo „ów dzień”, jest końcem – ale nie unicestwieniem świata; z drugiej zaś strony jest początkiem nowego porządku istnienia wszystkiego. Należy się go lękać, jeśli ktoś stanął po stronie zła. Można go z radością wyczekiwać, jeśli ktoś stoi po stronie dobra. Trudna symbolika literatury apokaliptycznej stała się pożywką błędnych interpretacji Biblii i impulsem powstania niektórych sekt (np. Świadków Jehowy).

OTWÓRZ:

ŁK 21, 25–28; 1 TES 5, 1–10.



ZDJEŃCJA: JERZY STEMPLEWSKI

Modlitwa Ekumeniczna Młodych

Adwentowe radosne oczekiwanie

Młodzież diecezji opolskiej **licznie i radośnie uczestniczyła** w ekumenicznym nabożeństwie.

Z całej diecezji zjechali się do Opola, samochodami, pociągami i autobusami, tak jak przyjechały Justyna, Angelika, Ewelina, Sara i Anita – mianianki z Miedzianej w parafii Przywory: – Jesteśmy od ks. proboszcza Józefa Kaczmarczyka. Bycie tutaj to radość – mówią zgodnie. Kościół seminaryjno-akademicki wypełnił się cały odświętną w ubiorze i zachowaniu młodzieżą. Z nimi przyjechali ich duszpasterze, wikariusze, proboszczowie. Kilkunastu księży ewangelickich i katolickich wyszło do ołtarza, aby pod przewodnictwem abp. Alfonsa Nossola odprawić ekumeniczne nabożeństwo w pierwszą niedzielę Adwentu 2008 roku. Diecezjalny duszpasterz młodzieży ks. Piotr Burczyk powitał przybyłych. „Pan blisko

jest, oczekuj go” – śpiewali młodzi razem z zespołem wokalnoinstrumentalnym Eremos z parafii NSPJ w Zawadzkiem. Potem czytania, przeplatane kolejnymi pieśniami,

Kościół seminaryjno-akademicki wypełnili młodzi uczestnicy ekumenicznego nabożeństwa

PONIŻEJ: Księża katolicki i ewangelicy wyszli do ołtarza

do śpiewu których włączył się też drugi zespół wokalny – Effata z parafii ewangelickiej w Opolu.

Abp Alfons Nossol skierował słowo Boże do młodzieży i kapłanów: – Rozpoczynamy nowy rok liturgiczny, przypomnijmy sobie, że Adwent to oczekiwanie na przyjście Pana. Przed dwoma tysiącami lat przyszedł do nas i nie można zapomnieć o ciągłym Jego przychodzeniu do naszych serc i umysłów przez sakramenty i gromadzenie się na modlitwie. Przez dzisiejsze nabożeństwo pragniemy wspólnie przypomnieć się naszemu Panu, na którego przyjęcie chcemy się przygotować przez miłość, wiarę i nadzieję. Przygotujmy swoje serca i umysły. Pan jest blisko.

W modlitwie wiernych młodzi prosili o pokój, sprawiedliwość, prawdę i dziękowali za jeden powszechny Kościół. I wszyscy, jednym głosem, śpiewali „Ojciec nasz”. A potem radośnie z Effatą zapowiedzieli Boże Narodzenie kolędą „White Christmas”. W inscenizacji o tradycji obchodzenia świąt Narodzenia Pańskiego zespół teatralny z Dziegielowa przekonywał, że prezenty, potrawy, stroje nie zastąpią modlitwy, skupienia i radości z przyjścia Pana. I o tym trzeba pamiętać, gdy ponosi nas chęć zabyśnięcia przed sąsiadami czy znajomymi – radzili młodzi artyści z Dziegielowa. Znak pokoju przekazany wzajemnie przez uczestników i Boże błogosławieństwo zakończyły doroczną adwentową modlitwę młodych.

tsm



ZDJEĆCIA ANDRZEJ KERNER



Odpust w Krzanowicach

Mikołaszek, ludzie i konie

Kto jeszcze tak wspaniale czci św. Mikołaja?

Aga, uśmiech! – woła do Agnieszki Świątek, dosiadającej kroczącego dziś spokojnie ogiera Całuna, fotografującej ją mąż. – Cicho, powaga musi być, to jest kościelna procesja! – odpowiada pani Agnieszka i nakazuje nam modlić się do świętego Mikołaja. Amazonka w białych bryczesach, czarnym fraku, toczku i wysokich butach tego samego koloru jedzie jako trzecia w dorocznej konnej

procesji do wotywnego kościoła św. Mikołaja w Krzanowicach odbywającej się zawsze w sam dzień świętego patrona – 6 grudnia. Procesję prowadzą Ramona Myszy na klaczy Aga i trzymająca krzyż procesyjny Dominika Pelka na Impresji. Na grzbietach trzech prowadzących procesję koni białe derki z czarnym obramowaniem i krzyżami. To znak żałoby po zmarłym przed miesiącem Ernieście Jureczce, hodowcy Agi, Impresji i Całuna oraz długoletnim organizatorze krzanowickich procesji konnych. – Na dwa dni przed jego śmiercią

konie nie chciały nic jeść. A jak papa umarł, to dźwignęły głowy, jakby były wesole i zaczęły jeść. Czuję, że on dzisiaj jest tu z nami – mówi wzruszona Beata Jureczka, która przejęła po ojcu obowiązki organizatora procesji.

Procesje konne do i wokół kościoła św. Mikołaja odbywają się w Krzanowicach co najmniej od połowy XVIII wieku. Różnie w ciągu wieków wyglądały. Zawsze ich głównym motywem była prośba gospodarzy i hodowców do św. Mikołaja o opiekę nad zwierzętami i gospodarstwem. Po II wojnie światowej ówczesny proboszcz ks. Franciszek Pawlar i Ernest Jureczka odnowili zwyczaj grupowych procesji. – Dawniej bywało i kilkaset koni – wspomina Gerard Stoszek z Bieńkowic, który ma najdłuższy staż w krzanowickich procesjach, a w procesjach wielkanocnych w swojej parafii „rajtuje” już od 1961 roku. W tegorocznej, rozpoczętej tradycyjnie modlitwą przez ks. proboszcza Wilhelma Schiwona, wzięły udział 24 konie. 22 pod jeźdźcami



Procesję rozpoczyna modlitwa i błogosławieństwo ks. proboszcza W. Schiwona

PO LEWEJ: Jeźdźcy okrążają „Mikołaszka”

PONIŻEJ PO LEWEJ: Dominika Pelka wiezie krzyż

PONIŻEJ PO PRAWIEJ: Św. Mikołaj jedzie bryczką i rozrzuca cukierki

– z Krzanowic, Bieńkowic, Sudołu i Pietraszyna, a dwa zaprzęgnięte do bryczki, która wiozła św. Mikołaja, księży proboszcza i wikariego. Po trzykrotnym okrążeniu przez jeźdźców „Mikołaszka” – tak z morawska nazywany jest kościół w Krzanowicach – rozpoczyna się Msza św. – Bóg liczy na nas, że tak jak przed wiekami św. Mikołaj, tak my dzisiaj będziemy w stanie zmieniać samych siebie i świat na trochę lepszy – powiedział w kazaniu ks. Wiesław Mróz, wikariusz krzanowicki. Po Mszy św. krótka adoracja Najświętszego Sakramentu i „Te Deum”, a potem powrót do domu – na odpustowy obiad.

Andrzej Kerner





REPORTAŻ PARAFIALNY – Gościęcín

Formujcie się!

W parafii
w Gościęcínie
od kilku lat
**działa Młodzieżowa
Grupa Modlitewna.**



**Kościół Wniebowzięcia
NMP w Gościęcínie
w piątkowy wieczór.
Po prawej:
Grupa w rozmowie
z ks. M. Cytryckim**

Spotykają się co piątek wieczorem. Grupę założył gościęcínski wikariusz ks. Ryszard Kościelny, potem jego pracę kontynuował ks. Krzysztof Gbur, a od września tego roku spotkania z młodzieżą prowadzi nowy pomocnik proboszcza ks. Zygfrieda Waskina – ks. Marcin Cytrycki. – Tylko niech pan się nie nastawia, że na spotkanie przyjdą jakieś tłumy – mówi ks. Cytrycki. Nie nastawiam się, zdaję sobie sprawę, jak trudne jest dzisiaj duszpasterstwo młodzieży. A z drugiej strony – podoba mi się, że nawet dla kilku czy kilkunastu osób księża znajdują czas w piątkowy wieczór. I podoba mi się, że nawet

kilka czy kilkanaście młodych osób chce spędzić piątkowy wieczór (a przynajmniej jego część) na czymś więcej niż na zabawie.

Cztery piątki

– A nie mówiłem? Dzisiaj jest nas tylko trzech, reszcie powy-padały różne dodatkowe zajęcia. Tak to wygląda – wita mnie ks. Marcin Cytrycki. Zwykle na spotkania przychodzi kilkanaście osób. Przechodzimy do ładnej salki parafialnej, z dużym drewnianym stołem, kamiennymi filarami i nowoczesnym sprzętem do wyświetlania filmów. Kolejne spotkania w miesiącu mają rozmaity przebieg. W pierwszy piątek jest nabożeństwo do Serca Pana Jezusa, a potem rozważanie niedzielnej Ewangelii. W drugi – Msza św. i spotkanie w salce. Trzeci piątek to „Młodzieżowe kino objazdowe” – oglądanie filmu i dyskusja na jego temat. – Wybieramy różne filmy, ostatnio były to „Opowieści z Narnii” i „Pregi” – informuje ksiądz. Spotkanie w czwarty piątek miesiąca zaczyna się od niesporów brewiarzowych, a po nich następuje dyskusja na dowolny, wywołany przez młodzież temat. Tym razem ksiądz proponuje obejrzenie filmu z cyklu „Raport Frondy” pt. „Postęp po szwedzku”. Po filmie dość ożywiona dyskusja – już w gronie czterech chłopaków, bo do Marcina Ruma, Przemka Jarego i Mateusza Koczwały dołączył Paweł Pieślak. – Pokazuję im takie dość drastyczne dokumenty, żeby wyostrzyć nasze zmysły, żebyśmy wyczuli się na zagrożenia – podkreśla ks. Cytrycki. Chłopcy nie mają wątpliwości: podstawowy problem, z którego rodzą się inne kłopoty i wynaturzenia w życiu, to rozpad rodziny.

Fundamenty rodziny

Zagrożenia dla rodziny widzą także wokół siebie. Oczywiście – wyjazdy zagraniczne za pracą. – To nie jest życie. Widywać się 2 dni na tydzień z żoną i potem znowu wyjeżdżać. Chcemy znaleźć dobrą pracę tutaj. Tym bardziej że zarobki są już w miarę podobne – mówi Przemek. – Praca na Zachodzie, a dzieci wychowuje babcia albo starsze rodzeństwo – dorzucą Marcin. Mają sprecyzowane plany zawodowe. – Ja już nie wiem, jak mam powiedzieć mężczyznom na kazaniu, żeby nie wyjeżdżali. Ale wy, chłopcy, szkolcie się, żebyście byli dobrymi ojcami. Formujcie się, bądźcie świadomi, że razem z przyszłymi żonami będziecie fundamentami waszych rodzin. Od was zależy, jak te rodziny będą wyglądać – mówi ks. Marcin Cytrycki.

W czwórkę też fajnie

Przychodzą na spotkania, żeby po tygodniu nauki zobaczyć się z dobrymi kolegami, z którymi

od lat tworzą zgraną grupę. Najpierw byli ministrantami, teraz większość to lektorzy. Nie przeszkadza im, że jest ich niewielu. Dobrze jest porozmawiać, posłuchać księdza, obejrzeć ciekawy film, pobyc w kościele poza niedzielną Mszą św. – tłumaczą. Dlaczego nie przychodzi więcej rówieśników? – Wielu w piątek wieczór chce się tylko zabawić, napić piwa, potem wyspać i tak przez cały weekend – tłumaczy Przemek. – Niektórzy może nie chcą rozmawiać z księdzem, bo myślą, że to nie wiadomo jaka osoba, nie wiadomo, co mówić, jak się zachować. Większość nie była ani razu, żeby przynajmniej zobaczyć, jak jest na takim spotkaniu – mówi. – Chyba pójde wreszcie pod przystanek i zaproszę wszystkich na spotkanie. Jak mnie zeklną, to zeklną – dorzucą ks. Marcin Cytrycki. – Może nie zeklną, ale raczej nie przyjdą – komentuje sceptycznie jeden z uczestników.

Andrzej Kerner





ZDJEŃCJA JERZY STEMBLEWSKI

Na początku był k dla organistów

OPOLE. Trzydziesty piąty rok edukacji muzyków kościelnych obchodzone w Studium Muzyki Kościelnej.

tekst

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

tmis@goscniedzielny.pl

Powodów do spotkania muzyków kościelnych diecezji opolskiej było kilka. Święto patronki muzyków – św. Cecylii, inauguracja nowego roku i obchody 35-lecia kształcenia muzyków kościelnych w Opolu. Wszystko włączono w program adwentowego dnia skupienia muzyków, a poprowadzenie tego dorocznego modlitewnego spotkania powierzono ks.

Piotrowi Dębskiemu, referentowi ds. muzyki kościelnej diecezji legnickiej i wykładowcy Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Jak jest w zwyczaju, muzycy, absolwenci i aktualni słuchacze studium, przybyli licznie. Najpierw wysłuchali konferencji głoszonej przez ks. Piotra Dębskiego, uczestniczyli we Mszy św. sprawowanej w kościele św. Sebastiana i przystąpili do spowiedzi, a następnie, w siedzibie Studium Muzyki Kościelnej w Opolu, przy ulicy Kominka, pili kawę w gronie dobrych znajomych. I na koniec

wszyscy zaproszeni zostali do uroczystego spotkania, którego gospodarzem był dyrektor Studium Muzyki Kościelnej ks. dr Grzegorz Poźniak. Wśród zaproszonych gości był dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. dr hab. Stanisław Rabiej: – Cieszymy się, że studium wzrasta, kształci, doskonalili śpiew, przez co i liturgie; że jest częścią kościoła lokalnego i staje się częścią naszej uczelni, realizując program edukacji muzycznej i motywując wiernych do śpiewu, podobnie jak robił to św. Bazyli. To on mówił, że śpiew i muzyka przepędzają demony, przyciągają anioły, że śpiew i muzyka są częścią Kościoła. Dojrzejwajcie, by służyć Kościołowi i realizować swoje powołanie, w waszym sercu niech będzie muzyka i śpiew, a na twarzy uśmiech – życzył

słuchaczom dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Kolejny gość spotkania – Magdalena Czercowy, wicedyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Opolu, przekazała na ręce dyrektora ks. Poźniaka dyplom gratulacyjny w dowód uznania studium za ważne centrum kulturotwórcze dla całego regionu śląskiego oraz za bogatą formułę kształcenia muzyków i znaczące osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze.

Absolwenci otrzymali dyplomy

Kierunek organistyka ukończyli: Anna Seget, Patrycja Koloch, Marta Ociepska, Mateusz Waliczek, Tomasz Niestrój. Kierunek prowadzenie zespołów śpiewaczych ukończyli: Anna Mbayo, Dorota Nowacka, Alicja Janocka, Sebastian



Koncert pod dyktando Małgorzaty Podzielny

PO PRAWIEJ:

Ks. prof. Stanisław Rabiej i ks. dr Grzegorz Poźniak wręczają dyplomy

PO PRAWIEJ NIŻEJ: **Prof. Remigiusz Pośpiech przez wiele lat kierował szkołą**

PONIŻEJ:

Ks. dr Grzegorz Poźniak, dyrektor studium

i Chóru Studium Muzyki Kościelnej w Opolu. Wystąpili: Joanna Pośpiech (sopran), Joanna Grocholska (alt), Piotr Chmaj (tenor), ks. Robert Kaczorowski (baryton) pod dyktando Małgorzaty Podzielny.

Z historii kształcenia muzyków

W 1974 roku bp Antoni Adamiuk poparł projekt zorganizowania przy katedrze opolskiej kursu dla organistów. Po roku funkcjonowania projekt oceniony został pozytywnie i przyczynił się do formalno-prawnego ustanowienia przez biskupa opolskiego Franciszka Jopa Ośrodka Kształcenia Organistów przy Kurii Biskupiej w Opolu. Ale bp Antoni Adamiuk nazwał tę instytucję Studium Organistowskim i ta nazwa funkcjonowała do 1984 roku. Pierwszymi nauczycielami byli między innymi: ks. Jerzy Kowolik, organista Jan Ludwig, prof. Alfred Bączkiewicz, Bogdan Kicingier i następnie: Remigiusz i Wiesława Pośpiechowicz, ks. Piotr Tarliński, ks. Joachim Waloszek, Józef Chudalla. Teraz następuje wymiana pokoleń, grono pedagogiczne zasilają byli uczniowie szkoły.

Jak czytamy w materiale historycznym zamieszczonym na stronie internetowej studium, w roku 1984 dokonano reorganizacji Studium Organistowskiego, które przyjęło od tej chwili nazwę Studium Muzyki Kościelnej w Opolu i pracowało przy Diecezjalnym Instytucie Pastoralnym. Wprowadzono nową organizację procesu kształcenia, która do dziś stanowi podstawę funkcjonowania szkoły prowadzącej od tego czasu również działalność formacyjną, wydawniczą, artystyczną i badawczą.



W roku 1985 utworzono przy Diecezjalnym Instytucie Pastoralnym nowy etat muzyka kościelnego. Stanowisko to objął mgr Remigiusz Pośpiech, absolwent i dotychczasowy pracownik Instytutu Muzykologii Kościelnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Powierzono mu koordynację licznych prac, jakie podejmuje Studium Muzyki Kościelnej, bezpośrednią opiekę nad słuchaczami oraz kierownictwo czytelnym muzycznym.

W roku 1988 nastąpiła kolejna reorganizacja Diecezjalnego Instytutu Pastoralnego, który przyjął nazwę: Instytut

Teologiczno-Pastoralny Filia KUL w Opolu. W 1994 roku rozpoczął działalność Uniwersytet Opolski, utworzony z dwu opolskich wyższych uczelni: Instytutu Teologiczno-Pastoralnego Filii KUL oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Od tego czasu do dziś Studium Muzyki Kościelnej funkcjonuje przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego.

Dyrektorami placówki kolejno byli: ks. prof. Helmut Sobeczek, ks. dr Zygmunt Nabzdzyk, prof. dr hab. Remigiusz Pośpiech (1984–2002) i aktualnie ks. dr Grzegorz Poźniak. ■

Z życia muzycznego diecezji

Ks. dr Grzegorz Poźniak prowadzi kurialny Referat ds. Muzyki Kościelnej (adres: ul. Książąt Opolskich 19; 45-005 Opole). Godziny urzędowania są następujące: środa i czwartek, godz. 9.00–15.30 w Studium Muzyki Kościelnej.

28 marca 2009 roku we Wrzoscach odbędzie się VII Przegląd Scholii Liturgicznych. Regulamin i wszelkie informacje dotyczące przeglądu – w parafii we Wrzoscach i w kurialnym Referacie ds. Muzyki Kościelnej. Termin zgłaszania zespołów upływa

28 lutego 2009 roku.

Wielkopostny Dzień Skupienia dla organistów i muzyków kościelnych odbędzie się w dwóch dniach: **28 lutego**, godz. 9.00 – raciborski rejon duszpasterski; godz. 13.00 – nyski rejon duszpasterski, oraz **7 marca**, godz. 9.00 – opolski rejon duszpasterski; godz. 13.00 – kluczborski rejon duszpasterski. Szczegółowe miejsca zostaną podane w terminie późniejszym. **23 maja 2009** odbędzie się XII Przegląd Chórów Parafialnych Diecezji Opolskiej.

Wakacyjne rekolekcje dla muzyków kościelnych odbędą się w Kamieniu Śl. **od 30 czerwca do 2 lipca 2009 roku.**

urs



Dusza. Dyplomy absolwentom i indeksy rozpoczynającym naukę wręczyli ks. prof. dr hab. Stanisław Rabiej i ks. dr Grzegorz Poźniak. 103 osoby łącznie na wszystkich kierunkach i latach rozpoczęły nowy rok nauki w Studium Muzyki Kościelnej, które pracuje pod opieką naukową Wydziału Teologicznego UO.

Końcowym akordem uroczystości był W. A. Mozart – msza „Koronacyjna” w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Opolu

zaproszenia

Wigilia samotnych

XV wigilia samotnych i potrzebujących miasta Opola pod patronatem księdza arcybiskupa Alfonsa Nossola odbędzie się **22 grudnia** o godz. 16.00 w hali „Okrągłak” (ul. Oleska 70). Zaproszenia na nią można odbierać w 12 parafiach Opola. Są to: parafia katedralna i klasztor ojców franciszkanów, parafie: śś. Piotra i Pawła, MB Bolesnej i św. Wojciecha („na górce”), ojców jezuitów, Przemienienia Pańskiego (ZWM), św. Karola Boromeusza (Chabry), św. Jacka (Opole-Kolonia Gosławicka), MB Nieustającej Pomocy (Opole-

Nowa Wieś Królewska), bł. Czesława, św. Michała (Opole-Półwieś) i św. Józefa (Opole-Szczepanowice). Uczestnicy wigilii otrzymają także paczkę żywnościową na święta.

Opolskie kołędowanie

WII dzień świąt Bożego Narodzenia przy okazałej szopce betlejemskiej na placu plebanijnym parafii św. Józefa w Opolu-Szczepanowicach o godz. 15.30 rozpocznie się kolejne „Opolskie kołędowanie”. W tym roku będzie mu przewodniczył bp Jan Kopiec. Uwaga: samochody będzie można zostawić na parkingu

Politechniki Opolskiej (w godz. 14.30–19.30).

Dni refleksji

Franciszkanie z Góry Świętej Anny zapraszają młodzież na „Ewangeliczne rozliczenie” – dni refleksji nad mijającym rokiem od **28 grudnia do 1 stycznia**. Zgłoszenia i rezerwacja miejsc w Domu Pielgrzyma od **1 grudnia**. Nie trzeba zapisywać się telefonicznie, o zapisie decyduje wpłata zaliczki (35 zł) na konto podane na stronie internetowej franciszkańskiego duszpasterstwa www.swanna.pl.

Tam też więcej na temat tego spotkania rekolekcyjnego, na którym nie zabraknie także zabawy sylwestrowej.

Opłatek ludzi sportu

Tradycyjny opłatek ludzi sportu Opolszczyzny odbędzie się jak zazwyczaj w parafii św. Józefa w Opolu-Szczepanowicach. Termin: **1 stycznia**. O godz. 16.00 Msza św. w intencji ludzi sportu, potem na placu plebanijnym dzielenie się opłatkiem i koncert kołęd. Zaprasza kapelan opolskiego sportu ks. prałat Zygmunt Lubieniecki. ■

XV Dni Xaverianum

Laureaci Żaru Serca

Jezuicki Ośrodek Formacji i Kultury „Xaverianum” w Opolu nagrodził osoby, które podobnie jak św. Franciszek Ksawery dają swój czas, szacunek i serce drugiemu człowiekowi, a **czynią to z pasją i bezinteresownym zaangażowaniem**.

Kapituła nagrody św. Franciszka Ksawerego statuetką Żaru Serca nagrodziła w kategorii pracownik akademicki prof. Józefa Musieloka, fizyka, rektora Uniwersytetu Opolskiego w latach 2002–2005, za solidność w pracy naukowej, głęboki szacunek do tego, co dobre i święte, za prawość i uczciwość w relacjach międzyludzkich, za to, że szanuje każdego człowieka.

W kategorii osoba spoza środowiska akademickiego nagrodzono ks. Józefa Krawca, kapelana więziennego w Strzelcach Opolskich, założyciela Stowarzyszenia Pomocy Wzajemnej „Barka”, za pełną pasję i determinację realizację przesłania ewangelicznego: „Byłem w więzieniu, a przyszłście do mnie”, podkreślanie godności więźniów oraz miłość do ubogich i potrzebujących.



Od lewej: o. Marek Janowski, Anna Michalska, prof. Józef Musielok, Anna Mazur, ks. Jacek „Wiosna” Stryczek, ks. Józef Krawiec, o. Wojciech Ziółek, prowincjał krakowskiej prowincji ojców jezuitów

W kategorii studenci nagrody przyznano: Annie Michalskiej, Annie Mazur i studentom wolontariuszom „Szlachetnej paczki” (z którymi współpracuje ks. Jacek „Wiosna” Stryczek), za pełne serca zaangażowanie społeczne, tworząca postawę kształtującą w środowisku studenckim odpowiedzialnych liderów wrażliwych na potrzeby

ludzi najbardziej potrzebujących oraz za wytrwałość i konsekwencję w działaniu – w tym roku już po raz ósmy niezamożne rodziny zostaną obdarowane paczkami świątecznymi. Statuetki Żaru Serca wręczono laureatom podczas Wielkiej Gali z koncertem Lidii Pospieszalskiej 29 listopada 2008 r., kończącej XV Dni Xaverianum. **tsm**

Konkurs opolskiego „Gościa”

Dekoracje na Boże Narodzenie

Dla naszych miłych, wiernych i licznych Czytelników mamy niespodziankę związaną ze świętami Bożego Narodzenia.

Ogłaszamy konkurs fotograficzny na najciekawszą dekorację świąteczną. Interesuje nas wszystko, co zrobiliście wokół swego domu i w jego wnętrzu dla podkreślenia wyjątkowego charakteru tych świąt. A więc: stajenki betlejemskie, iluminacje domów, ogrodów, oryginalnie przystrojone choinki (zarówno w domu, i jak na zewnątrz), własnoręcznie wykonane ozdoby i stroiki. Słowem: to, w co włożyliście wysiłek, by pięknie przeżyć Boże Narodzenie. Wyróżnione zdjęcia opublikujemy w opolskim „Gościu

Niedzielnym” nr 2/2009. Nagrodą dla zwycięzcy będzie cyfrowy aparat fotograficzny Lumix FS3, za II i III miejsce – album „W drogę ze św. Pawłem” wraz z książką dla dzieci „Z ciemności do światła”. Przyznamy także wyróżnienia i też nagrodzimy je książkami. Zdjęcia z krótkim opisem przedstawionej dekoracji (oraz ewentualnie osób na zdjęciu) oraz danymi autora (imię, nazwisko, adres, tel. kontaktowy) prosimy nadsyłać do 30 grudnia e-mailem na adres: opole@gosc-niedzielnym.pl. ■

